

Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki *Jezus w drodze do śmierci i zmartwychwstania. Komentarz do Ewangelii Marka 8,27-16,20. Część pierwsza MK 8,27-13,37* wydana w Instytucie Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2018, ss. 606.

Tłumaczenia Pisma Świętego na języki narodowe mają długą historię. Gdy wyszły z użycia oryginalne języki (hebrajski, grecki, aramejski), w których były zredagowane teksty ksiąg biblijnych, powstała konieczność tłumaczenia Pisma Świętego na języki używane przez różne narody. Już wtedy, na początku tego procesu, powstał problem „jakości” (dosłownie, parafraza itd.) tłumaczenia dzieła, które jest przede wszystkim dziełem Boga, ale pisany przez ludzi i dla ludzi żyjących w konkretnym warunkach historycznych, społecznych i kulturowych.

Przekładom towarzyszyły nieraz ostre spory. Przypomnę chociażby przykład z Polski, mianowicie przedkład Ewangelii i Dziejów Apostolskich dokonany przed laty (1917 r.) przez ks. Wł. Szczepańskiego. Jego próba delikatnej „modernizacji” języka tych ksiąg wywołała gwałtowną reakcję sprzeciwu-pisano wtedy, że jego przekład to „targnięcie się na narodowe świętości”.

Podkreślmy rzecz zasadniczą: tłumacza obowiązuje wierność i dokładność w oddaniu myśli oryginału. Są to sprawy bezdyskusyjne do dziś. Ale coraz częstszym postulatem jest wymaganie w przekazie języka zrozumiałego i przystępnego dla każdego, kto czyta Pismo święte. Bierze je bowiem do ręki zarówno człowiek prosty jak i profesor uniwersytetu, człowiek biały i kolorowy, wierzący i niewierzący, starzec, który już zgromadził własne doświadczenie życiowe i religijne oraz dziecko wchodzące w szerszy świat przez osiągniętą już umiejętność czytania.

Ilość tłumaczeń Pisma Świętego stale wzrasta. Wymownym przykładem jest Polska. Oto bibliści i miłośnicy Słowa Bożego otrzymali najnowszy przekład - chodzi o tekst Ewangelii Mk 8,27-13,37 dokonany przez ks. prof. dr hab. Romana Bartnickiego. Najpierw kilka słów o stronie formalnej pracy. Zawiera ona podwójny spis treści; najpierw skrócony, następnie bardziej szczegółowy. Czytelnik już w pierwszym kontakcie z pracą, w skróconym spisie treści, poznaje jej zasadniczy zrąb: od Cezarei Filipowej do Jerozolimy, działalność Jezusa w Jerozolimie i mowa eschatologiczna. Z kolei w pełnym spisie treści łatwo znajdzie strony, na których analizowane są konkretne, szczegółowe

teksty i problemy egzegetyczne. Ten szerszy spis treści przeznaczony jest dla osób zainteresowanych szczegółową problematyką Ewangelii Marka; myślę szczególnie o studentach biblistyki, piszących prace dyplomowe z Nowego Testamentu.

Następnie chciałbym podkreślić znaczenie bardzo szczegółowo opracowanych osiem ekskursów. Autorzy często zamieszczają ekskursy na końcu pracy, natomiast ks. prof. Bartnicki słusznie zamieszcza je w samej pracy przy analizie tekstów wymagających dokładniejszego omówienia. Uważam ten zabieg autorski za bardzo udany i pożyteczny szczególnie dla czytelników głębiej wprowadzonych w problematykę biblijną.

W końcu sam przekład. Przeprowadza go Autor metodą historyczno-krytyczną (najczęściej stosowaną), ale niektóre perykopy ubogaca „analizą narracyjną”, co uważam za niezwykle pożyteczny zabieg autorski służący osiągnięciu możliwie najdokładniejszego dotarcia do myśli oryginału. Wszystkie perykopy zostały opracowane według analogicznego schematu: przekład, zagadnienia literacko-historyczne, egzegeza, kerygmat (zawsze dokonywany w świetle wiary Kościoła).

Autor sporo wysiłku włożył w to, by orędzie teologiczne zawarte w Ewangelii Marka wyrazić w sposób możliwie zrozumiały, ale i przekonujący. Sądzę, że dobrze zrozumiałem intencje Autora, by język jego przekładu był przystępny dla każdego czytelnika, ale równocześnie dostojny i poważny - w Piśmie Świętym przemawia bowiem sam Chrystus.

Pozostaje mi pogratulować Autorowi wspaniałego dzieła i życzyć kolejnych sukcesów w tłumaczeniach oraz interpretacjach tekstów biblijnych.

Ks. prof. dr hab. Roman Krawczyk
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach